

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Z teatru wojny. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 10. lutego. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 25. stycznia r. b. więźniowi fortecznemu Maciejowi Lenard opuścić najlaskawiej ośm lat kary i oraz pozwolić, ażeby mu areszt indagacyjny w karę policzono. (W. Z.)

Wiedeń, 10. lutego. Ponieważ powstała wątpliwość względem prawdziwego zastosowania § 3. cesarskiego rozporządzenia z 19. marca 1853, jak należy rozdzielać hipotekowane i niehipotekowane należności, ciężące na dziedzictwie, w tym zamiarze, ażeby wykazać, jaka wartość w nieruchomościach przeniesiono płatnie a z przewyżką bezpłatnie, i żeby według tego wymierzyć należność 3½ procent, albo należność 1½ procent, przepisało c. k. ministerium finansów w porozumieniu z ministerium sprawiedliwości co następuje:

Jeżeli dziedzictwo składa się po części z ruchomości, a po części z nieruchomości, i jest obciążone długami, należy te długi najprzód potrącić od wartości rzeczy nieruchomości, bez różnicy czyli są hipotekowane lub nie. Jeżeli długi przewyższają wartość rzeczy ruchomych; należy od wartości rzeczy nieruchomości potrącić kwotę, która przewyższa wartość rzeczy ruchomych.

Od reszty wartości nieruchomości rzeczy należy wymierzyć należność w kwocie 1½ procent, przeciwnie zaś od kwoty, którą od tej wartości potrącono, należność 3½ procent, jednak z uwzględnieniem wyjątków istniejących na rzecz osób, przytoczonych w pozycyi taryfy 91 B. pod I, i pozycyi taryfy 106 B. pod a.

Jeżeli ogółowa kwota przyjętych ciężarów przewyższa wartość ruchomych i nieruchomości rzeczy, tedy nieistnieje bezpłatne przeniesienie majątku w duchu ustaw o należnościach z dnia 9go lutego i 2. sierpnia 1850, dlatego należy ją traktować według przepisów o płatnych przenoszeniach majątku.

Ameryka.

(Stronnicstwo generała Paez upadło.)

Z Wenezueli piszą, że rząd w St. Thomas skonfiskował dwa okręta należące do egzubernatora Paez z ładunkiem pałaszów, karabinów i amunicji przeznaczonych do nowego ataku na republikę, tak iż nie ma już obawy nowej inwazyi na przyszłość. Generała Monagus mianowano jednomyślnie prezydentem. Jest to brat teraźniejszego. (Zeit.)

(Traktat z Chińskiemi władzami komodora Perry. — Poglówne na każdego z przychodniów. — Gotują wyprawę na kraj Mosquito. — Potwierdzenie z Nowej Grenady.)

Nowy-Jork, 10. stycznia. Prezydent przesłał senatowi do ratyfikacji traktat, zawarty przez Kommodora Perry z rządem wysp Loo-Choo. Traktat ten zabezpiecza wszystkim obywatelom amerykańskim przyjacielskie przyjęcie na wyspach i pozwala także amerykańskim okrętom zawijać do wszystkich portów wysp dla zaopatrzenia się w węgle i wodę, jednakże do komunikacji handlowej zastrzeżono wyłącznie port Napa.

Jeżeli Amerykanie dopuszczą się przestępstwa przeciw ustawom krajowym, będą wydawani pod sąd własnym władzom. Komunikacya w kraju jest pozwolona bez nadzoru. Artykułem traktatu pozwolono Amerykanom założyć cmentarz w Tumai.

Z Massachusetts nadesłano do kongresu petycję z żądaniem, ażeby na każdego obcego przychodnia nałożono pogłównie 250 dol.

Z Wasyngtonu donoszą, że ajenci pułkownika Kinnej mocno werbują ochotników do ekspedycyi Mosquito. Każdemu ochotnikowi przyrzeczono 640 morgów pola i wypłacenie 300 dolarów w końcu roku, jednak musi każdy w poprzód złożyć rękojmę 25 dolarów, a potem stawić się do Baltimore dla odpłynięcia.

Z Bogota 7. grudnia piszą do Monitora, że po 24-godzinnej niezmiernie zaciętej walce wkroczyły dnia 4. połączone wojska prowizorycznego rządu pod dowództwem generałów Lopez, Mosquera

i Herran do miasta. W ten sposób obalono administracyę instalowaną przez powstańców dnia 17. kwietnia w stolicy pod prezydencyą generała Malo. Generał ten został z znaczną częścią swych stronników i oficerów pojmany.

Portugalia.

(Adres na mowę od tronu przyjęty bez opozycji.)

Z Lizbony sięgają wiadomości po dzień 26. stycznia. Deputowani uchwalili po nadzwyczajnie krótkiej debacie adres odpowiedzi na mowę od tronu, odrzuciwszy poprawki opozycji. Nowy projekt ustawy rekrutacyjnej był w drugiej izbie prawie już załatwiony. W porcie znajdowały się z okrętów wojennych tylko francuski parowy „Phönix“ i angielska fregata „Meander“. (G. W.)

Hiszpania.

(Rozprawy w Kortezach. — Kwestya finansów. — Pan Soulé z pożegnaniem u dworu. — Przytrzymanie Karlistów w Pampelunie.)

Madryt, 5. lutego. Depesza telegraficzna donosi, że rząd przedłożył na posiedzeniu Korteżów z 5. lutego projekt do ustawy względem sprzedaży dóbr kościelnych, w którym żąda upoważnienia do zupełnej sprzedaży wszystkich posiadłości zakonnych i duchowieństwa świeckiego w Hiszpanii. Kortezy przyjęły ten projekt z licznymi oznakami radości. — Zwyczajne wiadomości są z 3. lutego. Znowu gotuje się przesilenie ministeryalne i to znowu dla kwestyi finansowej! Gdy dniem przedtem miały Kortezy po publicznych naradach obrać w wydziałach komisję rozpoznawczą dla wniosku deputowanego Sanchez Sylva względem reformy ceł, mianowano do niej 7 stanowczych zwolenników wolnego handlu a przynajmniej bardzo znacznych redukcji taryfy, a między tymi także samego wnioskodawcę. Minister finansów Madoz, niemogąc oprzec się temu w swym wydziale, oświadczył w końcu pełen oburzenia, że poda się natychmiast do dymisji i tylko uwaga Espartera, by zaczekał pierwszej na wotum izby w tej mierze, wstrzymała go od tego kroku. — Na posiedzeniu Korteżów z 3. lutego przedłożył pewien deputowany wniosek względem sprzedaży wszystkich dóbr skarbowych włączając z kopalniami żywego srebra w Almadach, czemu jednak minister spraw wewnętrznych w imieniu rządu natychmiast się sprzeciwił. — Potem przyjęto artykuł 1. konstytucyi, zawierający zasadę udzieleności narodowej. — Soulé był już na audyencyi pożegnawczej, która odbyła się z największą etykietą. — Konsul hiszpański w Perpignan donosi rządowi, że władze francuzkie przyaresztowały na dniu 27. z. m. obudwu szefów karlistowskich Forcadell i Serrato, i że w ogóle strzegą ściśle granicy. W Pampelunie przyaresztowano jakiegoś sierżanta, który podmawiał żołnierzy na stronę Karlistów. (A. a. Z.)

Z Gazety Madryckiej z d. 30. stycznia donosi Gaz. Wiedeńska: Gubernatorowie z Castellan i Teruel porozumieli się jak zapobiedz wznieconym zamachom Karlistów i poskromić nieprzyjaciół tronu Izabelli II. Rząd czuwa i przysposobioną ma siłę na wszelki przypadek zaburzenia. Spokojność jednak wszelka panuje w jednej i drugiej prowincyi. — Wczoraj odbywały się konferencye w radzie ministeryalnej nad sprzedażą dóbr duchownych. — W kraju panuje spokojność, ale wiele okolic cierpi niedostatek.

Depesza z Bayonny donosi, że rząd hiszpański ściga wojska w Pampelunie, gdyż obawia się rozruchów w prowincyi. (W. Z.)

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie.)

Londyn, 7. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej zalił się Bentinck za zwłokę, jakiej doznało utworzenie nowego gabinetu przez postępowanie Peelitów. Wood sądził, że podobne rozprawy nie są stosowne w obecnej chwili. Scott zalił się na to, że była mowa o przyjęciu lorda Aberdeena do nowego ministeryum. Labouchere sądził, że w obecnym anormalnem położeniu wypadaloby może podać adres do Królowej. Muntz oświadczył, że lud angielski nie będzie cierpieć dłużej panowania klik arystokratycznych. Gladstone wspominał o przyczynach, które opóźniły mianowanie nowego rządu, i wyraził życzenie, ażeby ile możności jak najprędzej mianowano komisję śledczą, mającą zbadać położenie armii w Krymie. Roebuck twierdził, że kraj będzie popierać lorda Palmerstona, jeżeliby miał jakie przeszkody w parlamencie. Potem odroczyła się izba nieotrzymawszy uwiadomienia, że nowy gabinet jest złożony.

Na południowym posiedzeniu izby niższej nakazano rozpisanie wyborów deputowanych za *Tiverton* (Palmerston) i *Wiltshire* (Herbert). Pan Gladstone wniósł, by wotowano 1,200.000 funt. sztr. kredytu dodatkowego dla urzędu uzbrojeń, co po krótkiej dyskusji przyzwolono.

W izbie wyższej oświadczył Earl Aberdeen, że można się spodziewać, jako we czwartek będzie już ministerium ukonstytuowane, poczem izba się odroczyła.

(W. Z.)

(Przyjęcie generała de Lacy Evans w izbie. — Wykaz banku. — Wybrzeża Walii fortyfikują.)

Londyn, 3. lutego. Izba niższa zebrała się wczoraj jedynie dlatego, by powitać generała de Lacy Evans, który z Krymu powrócił do Anglii. Wszystkie miejsca sali posiedzeń izby niższej były przepełnione, gdy dwadzieścia minut po godzinie czwartej reprezentant z Westminster w uniformie generała z orderami i medalami na piersi wszedł do izby. Jednogłośnie okrzyki radości powitały wchodzącego, całe zgromadzenie powstało i stało z odkrytą głową aż waleczny reprezentant zajął swe miejsce. Prezydujący wezwał po tem generała po imieniu. Sir de Lacy Evans powstał, a prezydujący odczytał mu rezolucję powziętą jednogłośnie dnia 15. grudnia, by jemu i kilku innym oficerom wyrazić podziękowanie izby za poświęcenie się ich w służbie ojczyzny. Prezydujący przytoczył w swej przemowie do generała w wyrazach głębokiej sympatii i podziwienia czyny jego nad Almą, pod Bałakławą i Inkermanem i zapewnił, że sobie poczytuje za szczęście, iż jemu dostał się w udział miły obowiązek nadać wyrazy dumie i radości, z jaką parlament wita tak walecznego męża, i wyświadczyć mu najwyższy zaszczyt, jakim izba wynagradzać może rzadkie zasługi. (Głośnie i przydłużone oklaski ze wszystkich stron). Sir de Lacy Evans odpowiedział, że uczuciom swym niejest w stanie dać stosownych wyrazów, ale izba uwierzy, że on umie cenić ten nadzwyczajny zaszczyt. Największą chluba dla poddanego angielskiego jest uznanie jego zasług ze strony reprezentantów ludu w tej izbie. (Oklaski). Przedewszystkiem dziękuje tym szanownym członkom, którzy należą do jego przeciwników politycznych, za ich łaskawe ocenienie jego zachowania się w boju. Przyjęcie, jakiego tu doznał, ma dla niego pewnie wszelkie powaby nowości, zdaje mu się bowiem, że przed dwudziestu laty równie był dobrym i zasłużonym oficerem jak teraz. Ale więcej niż pochwały oddawane jego osobistej zasłudze cieszy go wspomnienie o drugiej dywizji, którą miał zaszczyt dowodzić, albowiem gdyby nie nadzwyczajna waleczność, jaką okazała ta część armii począwszy od oficera aż do prostego żołnierza, niemógłby on sam mieć nadziei, że odbierze najmniejsze podziękowanie. (Oklaski). Szlachetny lord, były prezydent tajnej rady proponując rezolucję z dnia 15. grudnia, pojmował zupełnie inaczej działania armii aniżeli naczelny dowódca. Zaczynając opisując w sposób bardzo dramatyczny trzy bitwy krymskie raczył całe zwycięstwo przypisać pierwszej i lekkiej dywizji, o drugiej dywizji ani wspomniął. Z ubolewaniem dotyka (Sir de Lacy Evans) tego przedmiotu przy takiej sposobności, ale kiedy prawie połowa drugiej dywizji zginęła w bitwach lub z innych przyczyn, byłoby niewdzięcznością z jego strony, gdyby według powinności swojej niewystawił stanu rzeczy w prawdziwym świetle. Jakkolwiek niejest w stanie regularnie uczęszczać na posiedzenia izby, spodziewa się jednak, że mu się następcy jeszcze inna i lepsza sposobność wyrazić swe zdanie o walce w Krymie. Na wszelki sposób jest on przekonany, że serdeczność izby dla tak nieznacznego członka armii jak on, wywrze najpomyślniejszy wpływ na wszystkich jego towarzyszy broni. (Głośnie i wszechstronne oklaski). Lord Palmerston zaproponował, ażeby przemowę prezydującego również jak odpowiedź generała de Lacy Evans (z wypuszczeniem ustępów, które się nieodnosiły bezpośrednio do uchwały) wciągnąć w księgę izby. *Mr. Walpole* (jako reprezentant strony opozycyjnej) popiera ten wniosek, poczem go jednogłośnie przyjęto.

Całe południowe wybrzeże Walii ma być ufortyfikowane.

Wykaz banku. Banknoty w obiegu: 19,782,975 funtów sztr. (Zmniejszenie o 262,645 funt. sztr.) Zapas gotówki: 12,354,680 funt. sztr. (Pomnożenie o 192,185 funt. sztr.)

(W. Z.)

(Lord Palmerston.)

Londyn, 5. lutego. Lord Palmerston obchodził dnia 20. października siedmiesiąt rocznicę swych urodzin. Miał lat 22 gdy był powołany do parlamentu w zastępstwie małego miasta, gdyż w kandydaturze za uniwersytet Cambridge musiał ustąpić, również jak później po raz drugi terazniejszemu lordowi Lansdowne. W rok potem wszedł do ministerium marynarki. Od roku 1809 do 1828, zatem niemal przez 20 lat sprawował urząd sekretarza wojny pod pięciu ministeriami, to jest za czasów *Mr. Perceval*, *Earl Liwerpool*, *Sir Georges Canninga*, lorda *Goderich* i księcia *Wellingtona*. Potąd *Torys*, szkoły *Canninga*, związał się po roku 1830 z *Whigami* pod starostwem *Earl Greyem* i zacząwszy od roku 1830 do 1841, z wyjątkiem pięciomiesięcznego *Peelowskiego* interregnum, był ministrem spraw zagranicznych, a potem znowu od roku 1846 do 1851 za ministerium lorda *Johna Russell*, który jak wiadomo, po znanym czynnie nielegalnym złożył go z urzędu, aż znowu w rok później wstąpili obadwaj do ministerium opinii związkowej.

Francya.

(Projekt nowej organizacji gmin przedłożono. — Podatek od psów. — Urlopnicy z krymskiej armii wracają.)

Paryż, 4. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu prawodawczego ciała przedłożono projekt do ustawy, dotyczący się organizacji municypalnej.

Cofnięty w przeszłym roku projekt do ustawy względem podatku od psów, przesłano teraz po znacznej zmianie przez radę stanu dawniejszej komisji izby znowu do sprawozdania. Według pierwotnego projektu miały rady komunalne wyznaczyć podatek na każdą gminę. Według nowego projektu ma wyznaczyć prefekt w radzie prefektury kwotę podatku mającego się pobierać w jego departamencie, którato kwota może od 50 centymów aż do 50 franków wynosić. Przedłożona temi dniami poprawka proponuje jednostajny podatek w tej mierze w kwocie pięciu franków. Obliczono, że ten nowy podatek dwu do trzech milionom psów życie zagrozi.

Z Lyonu piszą, że pewna liczba wojskowych, którzy ranni pod Almą lub Inkermanem byli posłani na urlop dla poratowania zdrowia, odeszła dnia 1. lutego do Toulonu, z powrotem do swych korpusów w Krymie.

(Poczta paryska. — P. Persigny. — Dar obywatela portugalskiego. — Śmiertelność w szpitalach francuskich.)

Paryż, 2. lutego. Przedwczoraj wieczór przybył tu generał-lejtnant *Wedell*. Pan de *Persigny*, który od dawna usunął się od politycznego świata, występuje teraz znowu na wszystkich festynach.

Według dziennika *Patrie* przysłał pewien znakomity obywatel z pierwszych rodzin portugalskich, ale który nie chce być wymienionym, ministrowi wojny 10.000 butelek wina Porto do dyspozycji. Minister odpisał z podziękowaniem.

Moniteur pisze: Od 15. listopada chwiała się liczba chorych i rannych w francuskich szpitalach wojskowych w *Pera*, *Dolma-Bagthe*, *Gulhane*, *Rami-Czyflik*, *Maltepe*, *Daud-Basza* i *Kaulidie* ciągle między 3500 i 4000, nieprzekraczając nigdy tej ostatniej liczby. Od założenia szpitalu w *Pera* dnia 12. lipca do 20. stycznia zaszło tam 645 przypadków śmierci; w *Dolma-Bagthe* od października mniej, jak 100; w *Gulhane* od 16. listopada 60; w *Rami-Czyflik* i *Maltepe* od września 150; w *Kaulidie* od 22. września 100; w *Daud-Basza* od 5. grudnia 15, zatem w ogóle w bardzo długim przeciągu czasu niemal 1000 konstатовanych przypadków śmierci.

Paryż, 31. stycznia. Cesarz przesłał na kosztą swej prywatnej kasy każdemu oficerowi armii orientalnej mały zapas wina burgońskiego, koniaku i tytoniu.

(W. Z.)

Włochy.

(Dyskusye nad traktatem rozpoczęte. — Monitorium papieskie publikowano.)

Turyń, 3. lutego. Izba deputowanych rozpoczęła dziś dyskusję nad traktatem przymierza z Francją i Anglią. Panowie *Farina* i *Brofferio* mówili przeciw, a panowie *Torelli* i *G. Durando* za przymierzem. Monitorium stolicy apostolskiej jest publikowane. *Turyński* korespondent dziennika *Constitutionnel* pisze z Turyngu z d. 1. lutego: z utarczek w biurach izby deputowanych okazało się, że z 150 członków, którzy mieli w nich udział, jest tylko 30 przeciw przymierzem, między tymi prawie wszyscy deputowani liguryjscy.

(Etat klasztorów w królestwie Sardynijskiem.)

Piemont, 27. stycznia. *Augsburgska* pow. *Gaz.* podaje następujący etat klasztorów, o które rzecz teraz się toczy, a wyjęty ze sprawozdania do izby deputowanych. Według tego znajduje się na stałym lądzie 505 klasztorów czyli towarzystw duchownych, na wyspie *Sardynii* 99, w ogóle 604. Liczba mieszkańców wynosi 7011 na stałym lądzie, 1552 na wyspie, razem 8563. Katastralną wartość klasztorów i należących do nich gmachów na stałym lądzie, podają blisko na 13 milionów franków, a wartość posiadłości gruntowej niemal na 30 milionów, co wynosi 43 milionów razem. Czysty przychód po potrąceniu podatków, wynosi na stałym lądzie 1,219,493 franków, na wyspie 232,546. Inne przychody szacują na 647,333 w prowincjach kontynentalnych, a 183,478 w *Sardynii*, tak iż po obrachunku ministerium wynosiłby ogółowy przychód 2,282,852 franków. Ale z wielu stron powstają na rzetelność tych podań, jakoż zachodzi niejedna pomyłka także w szczegółach, gdzie jest mowa o pojedynczych zakonach dochodowych i klasztorach. Jednakże w ogóle można przyjąć obliczenie, o ile jest uzasadnione na katastrze. Według projektu pana *Rattazzi* mająca się nałożyć na duchowne dobra kwota konkursowa miała przynosić 461,613 franków, sumę, którą spodziewano się podnieść na 577,070, jeżeliby wciągnięto także własność zakonów, nieskazanych na zniesienie, i tak np. tych zakładów, które edukacją młodzieży się zajmują. Ogółowa kwota przychodów podają przy tej sposobności na 11,447,460 franków na stałym lądzie, a 1,741,946 na *Sardynię*, w ogóle 13,189,406 franków.

Rzym, 3. lutego. Wczoraj odprawiono nabożeństwo żałobne w kaplicy *Syntyńskiej* za duszę *Fryderyka IV.* *Saksonii*. Byli obecni: Jego Świąt. Papież, kardynałowie i ciało dyplomatyczne — *Kardynał Altieri* celebrował.

(L. k. a.)

Niemce.

(Sprawy w izbie berlińskiej. — Interpelacye i petycye.)

Berlin, 5. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej interpelowali deputowany *Otto* i jego stronnicy ministerium państwa względem obrotu funduszami fundacyi katolickich. Minister wyznał religijnych odpowiedział, że nie nastąpi zmiana dotychczasowych stosunków, i że na potrzeby katolickiego kościoła będzie się mieć wzgląd zgodzający się z słusnością. Deputowany *Neumann* przedłożył petycję magistratu w *Lützen* o zaprowadzenie na nowo chło-

sty cielesnej. Petycyje stanów obwołu Demmin o zmianę rozporządzenia z 24. lutego 1834, względem mających się dostawiać przy przyszłej mobilizacji koni i należącej się za nie ceny, równie jak petycyje od 132 właścicieli dóbr ze wschodnich Prus tej samej treści, odesłano do rządu państwa. Na wniosek deputowanego Patow zaproponowała izba równocześnie, ażeby rząd przedłożył jak najspieszniej projekt do ustawy w tej mierze. Późem nastąpiły obrady nad projektem do ustawy, względem zakazu płacenia obcemi papierowemi pieniędzmi.

Gazeta Gothajska donosi na czele swych wiadomości politycznych, że Jego Wysokość panujący książę na wezwanie Jego Mości króla Prus w nocy dnia 2. lutego wyjechał z Gothy do Berlina. (Abb. W. Z.)

Szwecya.

(Pogłoski o zbrojeniu się.)

Komenda marynarki w Chrystyanii wydała rozkaz rekrutowania 1000 ludzi do służby w marynarce na rok bieżący. Ta liczba będzie dostateczną na uzupełnienie załogi tylu okrętów wojennych, ile w przeszłym roku było uzbrojonych. Flota wybrzeżna będzie potrzebowała daleko więcej ludzi, jeżeli jej uzbrojenie przyjdzie do skutku. Pewien dziennik norweskki donosi, że zbrojownia w Frederiksvaern (na wybrzeżu norweskim nad Skagerrakiem) otrzymała rozkaz postawić tamtejszą flotylę wlośową na stopie wojennej. (Wien. Ztg.)

Królestwo Polskie.

Warszawa. 3go lutego. Z Petersburga przybył cesarski fligeladjutant pułkownik książę Bagration a z Mszczonowa jenerallejtnant Zerków; do Petersburga wyjechał jenerał inżynierów Dähn, do Częstochowy hetman kozaków jenerallejtnant Kuzniecowa a do twierdzy Nowo-Georgiewska jenerallejtnant Stachowicz. (W. Z.)

Rosya.

Koenigsb. Ztg. z d. 5. lutego donosi: Według doniesienia prywatnego nakazano wszystkim angielskim misyom w Rosyi opuścić kraj w przeciągu dni czterech. (A. B. W. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Trudności w dostawach. — Korpus posiłkowy. — Ukaranie Bojara Lencza.)

Dziennik *Constitutionnel* zawiera korespondencyę z Bukaresztu z 25. stycznia, podług której rozciągnęła francuska intendantura swoje rekwizyty dla zaopatrzenia armii w owies, jęczmień i mąkę także na księstwa naddunajskie. Pomimo okupacji rosyjskiej w zeszłym roku wypadły żniwa obficie, a wydany później zakaz wywożenia zboża ułatwił Wołoszczyźnie zaspokojenie wszystkich potrzeb austriackiej i wszystkich wymagań sprzymierzonych armii w Oryencie. Bardzo często jednakże uskarżano się na zbyt powolne transportowanie zamówionych w kraju zapasów. Rząd wołoski nie może utrzymać w należytem posłuszeństwie swoich urzędników, którzy w duchu są tego przekonania, że wkońcu zwycięży przeciw Rosyi, i dlatego okazują największą obojętność dla anglo-francuskiej armii. Wiadomość, jakoby książę Stirbej zamierzał dla wzmocnienia armii tureckiej wystawić korpus w sile 10,000 ludzi, jest o tyle prawdziwa, że Omer Basza żądał tego od księcia przed 4 miesiącami jeszcze, ale że dotąd niemyślano nawet o tem, by uczynić zadość temu żądaniu.

Książę Stirbej otrzymał ferman wezyryalny z Konstantynopola z poleceniem, ażeby Bojara Lenscha, który do jeneralnego konszula francuskiego pana Poujade napisał list ubliżający, pociągnął do odpowiedzialności, a w razie oporu pozbawił nawet na jakiś czas wolności. (Abbl. W. Z.)

Turcya.

(Poczta konstantynopolska. — Zandarmy francuscy. — Stan chorych. — Okręt z niewolnicami odebrany.)

Z Konstantynopola nadeszły doniesienia na Tryest z 22. stycznia, a między innymi zawiera gazeta tryestyńska następujące szczegóły:

Uszkodzone paropływy angielskie i francuskie, jakie zawinęły do Konstantynopola dla rychlejszej reparacji, przysposobiono już do dalszej żeglugi.

Ostatnim paropływem francuskim przybyło do Konstantynopola 25 zandarmów francuskich, i natychmiast instalowano ich w Perze dla utrzymania porządku publicznego. Policya turecka w Perze przytrzymała za przyzwoleniem wszystkich poselstw europejskich zbiegów włoskich w broń zaopatrzoną. Każdy podejrzany, u którego broń znaleziono, będzie z kraju wydalany. U dwóch zbiegów znaleziono sztylety krwią zmasane, i stawiono ich przed centralną władzą policyjną w Konstantynopolu.

Ostatnimi dniami zamordowano krytobójczym sposobem kilku żołnierzy francuskich.

Dla powstrzymania złośliwych pogłosek wykazano następujący stan chorych w Konstantynopolu: Od 15. listopada r. z. wynosiła liczba chorych w szpitalach wojskowych w Pera, Dolma-Bageze, Giuhane, Rami-Czyflik, Daud-Basza i Komlidie od 3500 do 4000 najczęściej, a od 12. lipca r. z. do 20. stycznia umarło we wszystkich szpitalach tylko do 1000 ludzi.

Z Trebizondy, z 2. stycznia donosi gazeta tryestyńska: „Z końcem zeszłego tygodnia zawinęła tu pod wodzą lorda John Hay'a angielska fregata parowa „Tribune“ z 31 działami bateryjnymi

i jednym według metody Paixhans'a, a po dziewięcio-godzinnem zatrzymaniu się odplynęła do Synopy dla zabrania tam 100 sztuk bydła rzeźnego. Pomieniony okręt wojenny odłączył się już od 14 dni od floty pod Sebastopolem głównie dla strzeżenia wybrzeży abchazyjskich i przeszkodzenia transportowi niewolnic tamtejszych. Mimo to jednak zawinęły z takim towarem trzy okręty tureckie do rozmaitych portów, a mianowicie jeden do Trebizondy, drugi do Kerasuntu, a trzeci do Samsunu.

Konsul angielski nieomieszkał zaprotestować przeciw temu u najwyższej zwierzchności tureckiej „Eyalet“, która z własnego popędu nietylko nie w tej mierze z urzędu nie uczyniła, lecz nadto wspierała jeszcze potajemnie wyładowanie tych niewolnic i umieszczenie ich w rozmaitych domach tureckich w Trebizondzie. Konsulat angielski nie spuszczając się już na sądowy wyrok władzy pomienionej żądał od niej wyraźnie, ażeby tak niewolnice i niewolników, jako niemniej i przystawców abchazkich wydano konsulatowi w terminie stanowczo oznaczonym, który aż do przybycia okrętu angielskiego i odstawienia niewolników znów do Abchazji chciał mieć niewolników pod swoim dozorem. Po długich sporach i mocnym oporze ze strony baszy i jego „Medszlisu“ (rady administracyjnej) wydano ich nareszcie konsulatowi angielskiemu za rewersem i na jego odpowiedzialność.

Takie same kroki rozpoczęto ztąd i w Kerasuncie, a ze strony angielskiego wicekonszula w Samsunie. (Abbl. W. Z.)

(Pogłoska o wyjeździe p. Bruck. — Vassiff Basza objął komendę anatołską. — Zaopatrzenie wojsk tureckich ze składek.)

Z Konstantynopola piszą pod dniem 29. stycznia:

Wiadomość, że Jego Excelencya e. k. internuncyusz baron Bruck odjedzie z Konstantynopola, sprawiła bardzo niemiłe wrażenie tak wśród tutejszej kolonii austriackiej jako też we wszystkich innych kołach.

Dnia 28. stycznia odjechał ztąd Vassiff-Basza, by objąć komendę nad armią anatolską.

Z Warny odplynęło już pod osobistym dozorem Omera Baszy 16,700 ludzi do Eupatoryi. Także do Kamieszy i Bałakławy odchodzą ciągłe ekspedycje. Dla wojsk Omera Baszy odszedł znaczny transport bawełnianych szkarpetek i rękawiczek; koszta tego zostały pokryte zapomocą subskrypcyi wszystkich urzędników państwa tureckiego. Także namioty wysłano do Kamieszy. (A. B. W. Z.)

Z teatru wojny.

(Rozkaz dzienny Canroberta z 15. stycznia. — Prace i położenie wojsk oblężniczych.)

Jenerał Canrobert wydał przy sposobności wycieczki z 15. stycznia następujący rozkaz dzienny:

„W nocy z 14. na 15ty stycznia uderzyła kolumna rosyjska w liczbie do 500 ludzi na paralelę, której bronił 2gi batalion 74go pułku liniowego. Kompania grenadyerów kapitana Bouton i 1wsza kompania kapitana Castelleau wytrzymały mężnie pierwszy atak nieprzyjaciela. Obadwaj oficerowie polegli na czele wojsk swoich dając wszystkim chwalebny przykład rzadkiej wytrwałości i poświęcenia. Oddział 3ciej kompanii ochotników pod dowództwem porucznika Boutet i sierżanta Haguis pospieszyła na plac boju, i wmięszawszy się do walki powiększyła tym sposobem zaszczytne zasługi, jakie ci ochotnicy już pod Sebastopolem położyli. Między nimi byli także ochotnicy z 95go pułku wołyżerów. Szef batalionu de Roumejoux walczył osobiście na szanecach, i złożył świetny dowód waleczności wzywając swoich ludzi, by bronili honoru swej chorągwi, przyczem został ciężko raniony. Wszystkie wojska zawikłane w tej walce, odznaczyły się najświetniejszym mężstwem, i powiększyły tym sposobem sławę, jaką 74ty pułk zjednał sobie od początku oblężenia.“

— Sprzymierzeni miotają ciągle do miasta bomby z swych świeżo ustawionych moździerzy i obserwują pilnie ich skutki. Bombardowanie kulami działowemi nierozpoczęło się jeszcze. Sprzymierzeni mają w tej chwili 176 dział pozycyjnych w swoich bateriach. Z urzędowych raportów jenerałów Raglana i Canroberta pokazuje się, że w pięciu bastyonach wznoszących się nad murami, i w innych improwizowanych fortyfikacjach rosyjskich znajduje się 400 dział najcięższego kalibru, które trzykrotnie odpowiadają na ogień sprzymierzonych. Godna uwagi jednak, że pozycje sprzymierzonych są dominujące i zasłonięte, Rosyan zaś wprawdzie silnie obwarowane ale wystawione na ogień nieprzyjacielski.

Nadto zbliżyli się już inżynierzy francuscy tak dalece do zewnętrznych fortyfikacji twierdzy, że forty rosyjskie są jak najmocniej zagrożone. Komendant Sebastopola przedsiębrał od 15. aż włącznie do 29. stycznia sześć większych wycieczek przeciw okopom sprzymierzonych z częściowem powodzeniem z obu stron; właściwych jednak korzyści nieodniosła żadna strona walcząca. Do poznania terazniejszej sytuacji posłużyć może następujący ustęp z listu pewnego austriackiego kapitana okrętu: „Sprzymierzeni niezdolali zniszczyć dotychczas żadnego z pięciu większych fortów w południowej części Sebastopola; ale też z drugiej strony nieodnieśli Rosyanie z żadnej wycieczki znaczniejszych korzyści, i sprzymierzeni są teraz pod Bałakławą tak obwarowani, że niepotrzebują się obawiać ataku Rosyan.“ (Abbl. W. Z.)

(Zapat w wojsku. — Wycieczki z twierdzy. — Domyślne zmiany w komendach. — Zasiłki wojenne.)

Z Marsylii z d. 5. lutego donoszą telegrafem, że według listów z obozu pod Sebastopolem żądali Francuzi, by ich prowadzono do szturm, a jenerał Canrobert widział się zmuszonym powściągnąć

